

Komunikat prasowy po rozprawie dotyczącej norm czasu pracy osób niepełnosprawnych.

Kwestionowany przepis w zakresie, w jakim uzależnia zastosowanie skróconego czasu pracy do osoby niepełnosprawnej zaliczonej do znacznego lub umiarkowanego stopnia niepełnosprawności od uzyskania zaświadczenia lekarskiego o celowości stosowania skróconej normy czasu pracy, jest niezgodny z konstytucją.

13 czerwca 2013 r. o godz. 9.00 Trybunał Konstytucyjny rozpoznał wniosek Komisji Krajowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego "Solidarność" dotyczący zmiany norm czasu pracy osób niepełnosprawnych z orzeczonym znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności.

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 15 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 4 lit. a ustawy z dnia 29 października 2010 r. o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz niektórych innych ustaw) w zakresie, w jakim uzależnia zastosowanie skróconego czasu pracy do osoby niepełnosprawnej zaliczonej do znacznego lub umiarkowanego stopnia niepełnosprawności od uzyskania zaświadczenia lekarskiego o celowości stosowania skróconej normy czasu pracy, **jest niezgodny** z art. 2 w związku z art. 69 konstytucji. Powyższy przepis w zakresie tam wskazanym, traci moc obowiązującą z upływem dwunastu miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw.

Ponadto Trybunał postanowił na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie.

Na mocy ustawy z dnia 29 października 2010 r. o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz niektórych innych ustaw (dalej: ustawa nowelizująca), od 1 stycznia 2012 r. zamiast dotychczasowej normy 7 godzin na dobę i 35 godzin tygodniowo wprowadzono dla tych osób normy 8 godzin na dobę i 40 godzin pracy tygodniowo, z możliwością ich skrócenia do poprzednio obowiązującego wymiaru, na podstawie zaświadczenia wydanego przez lekarza przeprowadzającego badania profilaktyczne pracowników (lub - w razie jego braku - przez lekarza sprawującego opiekę nad osobą niepełnosprawną).

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, ustawodawca naruszył wskazane we wniosku wzorce, ustanawiając, mocą zaskarżonego przepisu dla pracowników ze znaczną lub umiarkowaną niepełnosprawnością 8 godzinny dziennie i 40 godzinny tygodniowo wymiar czasu pracy.

Trybunał Konstytucyjny nie zgodził się z przyjętym przez ustawodawcę założeniem, że pracownicy będący osobami niepełnosprawnymi mają być traktowani (co do zasady) tak samo, jak pracownicy pełni. Trybunał zwrócił uwagę, że osoby niepełnosprawne, dotknięte ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu, muszą z reguły włożyć więcej wysiłku w wykonywanie pracy niż osoby

zdrowe wykonujące taką samą pracę, bardziej się stresują, potrzebują też więcej czasu wolnego na wykonanie koniecznych (codziennych) czynności życiowych. Nieprzypadkowo zatem przed kilkudziesięcioma laty ustawodawca wprowadził dla nich obniżoną normę czasu pracy, z jednoczesnym zakazem zmniejszania ich wynagrodzenia, aby w ten sposób chronić ich zdrowie i podstawy egzystencji jako słabszych członków społeczeństwa.

Niezasadne jest również twierdzenie, że dopiero na gruncie znowelizowanej ustawy o rehabilitacji zawodowej niepełnosprawni pracownicy mogą mieć wpływ na to, według jakich norm czasu pracy są zatrudnieni. Trybunał wskazał, że dotychczasowa regulacja umożliwiała zatrudnienie w "normalnym" wymiarze tym spośród pracowników ze znaczną lub umiarkowaną niepełnosprawnością, którzy czuli się na siłach pracować w wymiarze czasu pracy obowiązującym pracowników w pełni sprawnych lub z lekką niepełnosprawnością, na ich wniosek i za zgodą właściwego lekarza. Oceniając zatem obecną regulację w świetle zasady sprawiedliwości społecznej, **Trybunał uznał, że pomioty nierówne - osoby pełnosprawne (i osoby z lekką niepełnosprawnością) oraz osoby ze znaczną lub umiarkowaną niepełnosprawnością - zostały (co do zasady) potraktowane jednakowo pod względem wymiaru czasu pracy. Z tego powodu Trybunał uznał to rozwiązanie prawne za niezgodne z art. 2 konstytucji - z zasadą sprawiedliwości społecznej.**

Odnosząc się bezpośrednio do problematyki naruszenia zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz bezpieczeństwa prawnego, Trybunał Konstytucyjny zauważył, że przynajmniej w stosunku do części pracowników ze znaczną lub umiarkowaną niepełnosprawnością, zatrudnionych przed wejściem w życie zaskarżonych przepisów, znowelizowane przepisy znalazły bezpośrednie zastosowanie od dnia ich wejścia w życie. Do pozostałych, których umowy o pracę określały długość czasu pracy równą ustawowej normie sprzed zaskarżonej nowelizacji, nowy dłuższy wymiar czasu pracy może zostać wprowadzony w każdym czasie przez pracodawcę w drodze wypowiedzenia warunków pracy lub płacy. Zdaniem Trybunału, niekorzystna dla tych pracowników zmiana w postaci wydłużenia czasu pracy i zrównania go z czasem pracy obowiązującym w pełni sprawnych pracowników nastąpiła bez dostatecznie przekonującego uzasadnienia w postaci zmiany okoliczności obiektywnych i nie znajduje podstawy w wartościach konstytucyjnych, które wymagałyby silniejszej ochrony niż wspieranie osób niepełnosprawnych. Z tego powodu **Trybunał uznał, że zaskarżony przepis w zakresie, w jakim dotyczy pracowników ze znaczną lub umiarkowaną niepełnosprawnością zatrudnionych przed jego wejściem w życie, narusza zasadę lojalności państwa wobec obywateli oraz zasadę bezpieczeństwa prawnego (art. 2 konstytucji).**

Analizując zarzut naruszenia zasady prawidłowej legislacji, Trybunał podkreślił, że **zaskarżona regulacja ani inne obowiązujące przepisy prawa nie regulują trybu postępowania ani trybu odwoławczego w sprawie zaświadczeń lekarskich o celowości stosowania wobec pracownika z umiarkowaną lub znaczną niepełnosprawnością skróconej normy czasu pracy, co rodzi wątpliwości i trudności w stosowaniu tego przepisu w praktyce, czyniąc przyznane pracownikowi prawo trudnym (jeżeli nie niemożliwym) do wyegzekwowania.** W związku z tym Trybunał uznał, że zaskarżony przepis jest niezgodny z zasadą poprawnej legislacji.

Trybunał Konstytucyjny uznał również, że nie ma podstaw do stwierdzenia, że art. 15 ust. 2 ustawy o rehabilitacji zawodowej w aktualnym brzmieniu jest sprzeczny z art. 69 konstytucji, traktowanym jako samodzielny wzorzec kontroli. Niewątpliwie natomiast **bezpośrednie skutki wprowadzenia w życie zaskarżonego przepisu, w postaci wydłużenia czasu pracy pracowników z orzeczoną znaczną lub umiarkowaną niepełnosprawnością, bez rekompensaty w postaci zwiększenia wynagrodzenia, są dla nich niekorzystne, a w niektórych przypadkach mogą stanowić nawet zagrożenie dla ich zdrowia.** Szczególnie należy podkreślić, że w wyniku wejścia w życie tego przepisu osoby z ciężką niepełnosprawnością zostały pod względem czasu pracy zrównane z osobami pełnosprawnymi. Toteż istniała podstawa do tego, aby potraktować art. 69 konstytucji jako dodatkowy (związkowy) wzorzec kontroli, wobec art. 2 konstytucji, wzmacniający konkluzję o niekonstytucyjności zaskarżonego przepisu.

Trybunał Konstytucyjny odroczył utratę mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu, w zakresie wskazanym w sentencji o dwanaście miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw.

Rozprawie przewodniczyła sędzia TK Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz, sprawozdawcą była sędzia TK Teresa Liszcz.

Wyrok jest ostateczny, a jego sentencja podlega ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw.